

Krystyna Rembowska

MIASTO POSTMODERNISTYCZNE. PERSPEKTYWY BADAŃ GEOGRAFICZNYCH

Miasto postindustrialne jest wypadkową różnorodnych wpływów, stąd konieczna jest rekonstrukcja całościowej jego wizji. Jednocześnie jest ono w stanie płynności i niezrównoważenia, co podważa statystyczne i ilościowe ujęcie zjawisk miejskich. Współczesne miasto jest wielokulturowe – kluczową jego figurą jest „obcy”. Obliguje to geografów do zmiany modelu badań ludności miejskiej.

Nie da się dzisiejszego miasta zrozumieć bez jego głównego atrybutu – ruchu. Wymaga to przejścia od koncepcji miasta statycznego do wizji miasta kinetycznego. Pewne zdarzenia miejskie mają przypadkową naturę i kreują „miejsca”, które stają się kluczową kategorią opisującą wydarzeniowy charakter miasta. Trzeba więc częściowo zrezygnować z zasady organizowania przestrzeni jako funkcji lub z punktu widzenia norm ekonomicznych, estetycznych, techniczno-użytkowych.

1. Wstęp

Miasto jest tworem społeczno-kulturowym, stanowi więc określoną całość. Sposób w jaki miasto powstaje, odgrywa istotną rolę w ewentualnej rekonstrukcji jego kulturowej całości. Będąc wspólnym dziełem ludzi żyjących i tych, których już nie ma, urbanistów i finansistów, biedaków i bogaczy, kultury narodowej i uniwersalnej, lokalności i światowych wpływów, jest miasto najpełniejszą manifestacją społecznego doświadczenia. Sprawia, że stają się dla nas dostępne – wizualnie i przestrzennie odpowiedzi na pytanie o wizję świata, jego mieszkańców oraz siłę zewnętrznych wpływów. Przestrzeń miejska, choć nie ma dającego się precyzyjnie zidentyfikować wytwórcy, jest jednak znakomitym, bo wielowarstwowym i wielofunkcyjnym, lustrem teraźniejszości miasta. We wszystkich miastach można odkryć określony porządek, który jest silnie spokrewniony z kulturą i odzwierciedla ją. Aby zrozumieć porządki miejskie należy więc zrozumieć ich kontekst kulturowy (R a p o p o r t, 1984; R e m b o w s k a, 2004a). Obraz miasta to zarazem model świata wynikający z doświadczeń zbiorowych i społecznie uwarunkowanych uniwersaliów kulturowych.

Jednocześnie miasto jest środowiskiem życia swych mieszkańców, a więc należy je ujmować również w kategoriach egzystencjalnych. Na przecięciu świata ludzkiego i materii rodzi się „miejsce”. Miasto jest takim miejscem, czyli istnieniem przestrzeni, które umożliwia artykułowanie naszych uczuć i doznań wobec niej. Rozumienie i doświadczanie przestrzeni miejskiej, szczególnie przestrzeni życia codziennego, wynika z rozumienia i bezpośredniego doświadczania miejsc. Aspekt przestrzenny miasta jest zasadniczy dla środowiska życia jego mieszkańców, jak i organizacji wytworów ludzkich. Myśl o mieście zakładać musi refleksję o procesie centralizacji oraz opozycji „centrum” i „peryferii”. Trzeba je rozumieć nie tylko jako krystalizację przestrzeni, ale także myśli ludzkiej.

Tylko miasto pojmowane jako całość kulturowa ujawnia sens w nim zawarty. Formy miejskie są środkiem symbolicznego wyrazu określonego przez ich miejsce w całości miejskiej. Współcześnie uznaje się niestabilność znaczeń elementów miasta. Destabilizacja semantyki miejskiej wymaga więc ciągłej aktywności interpretacyjnej.

2. Społeczeństwo postmodernistyczne – promotor przemian miejskich

Miasto postmodernistyczne, inaczej zwane również ponowoczesnym, postindustrialnym, jest odbiciem współczesnych przemian społecznych, definiowanych na odmienne sposoby przez różnych interpretatorów kultury Zachodu. Po raz pierwszy nazwy „**społeczeństwo postindustrialne**” użył D. B e l l (1973) utożsamiając je ze społeczeństwem usługowym, takim, w którym wartość usług prześcignęła produkcję dóbr. Bell uchwycił istotę przekształceń, stwierdzając, że społeczeństwo przemysłowe jest określane przez ilość dóbr wyznaczającą standard życia, społeczeństwo postindustrialne zaś – przez jakość życia mierzoną usługami i przyjemnościami w dziedzinie zdrowia, edukacji, rekreacji, sztuki, jakie aktualnie uważa się za atrakcyjne. Jest to społeczeństwo przemian stosunków międzyludzkich, m. in. lekceważenia etyki pracy, erozji zasad *homo faber* – klasycznego założenia, że praca kształtuje człowieka. Efektem tego jest korozja charakterów i zaniedbanie potrzeb społecznych człowieka. Współczesny kapitalizm niszczy zastane struktury, czego efektem jest wzrost poczucia niepewności i w wymiarze indywidualnym, i społecznym. Powoduje to wykorzenienie ludzi i niszczenie dawnych wspólnot.

C. H. L a s c h (1978) ponowoczesne, postindustrialne społeczeństwo nazywa **społeczeństwem konsumentów**. Konsumpcja masowa i wysoki poziom życia zostały w tym społeczeństwie uznane za cel funkcjonowania gospodarki i cel społeczny. Ideologia totalnej konsumpcji i „życia chwilą” staje się również podstawą współczesnego światopoglądu. Powstaje społeczeństwo konsumpcyjne

z jego pędem do posiadania, co zmienia tradycyjny system wartości. Lasch tworzy koncepcję narcystycznego społeczeństwa. W skali ludzkiej określa ją jako **kulturę gładkiego ciała**, cywilizację depilacji, operacji plastycznych, masażu, gabinetów kosmetycznych, siłowni i kosmetyków przechwytyjących i odbijających światło, a zatem technologii z uporem wygładzających i polerujących narcystycznie skoncentrowane na sobie ludzkie ciało. W skali miejskiej, to domena technologii przekształcających starzejące się, kamienne bryły budynków w gładkie tafle ścian osłonowych – lustra przechwytyjące światło słoneczne (R e w e r s, 2005).

M. F o u c a u l t (1980) stworzył pojęcie „heterotopii” opisujące charakterystyczną przestrzeń współczesnego świata, przestrzeń, w której żyjemy, w której zachodzi według niego, erozja naszego życia, naszego czasu, naszej historii, która jest przestrzenią heterogenną. Znamiennej cechą tej przestrzeni jest nie tylko struktura sieci zbudowanej z miejsc-punktów oraz relacji, lecz przede wszystkim łączenie w jednym miejscu wielu przestrzeni i punktów wzajemnie nieporównywalnych.

M. C a s t e l l s (1989) określa nową logikę społeczeństwa wieku XXI, żyjącego wewnątrz globalnej, światowej ekonomii mianem „**la societe des flux**”. Logika przepływów i obfitości wyraża się w przepływie informacji, kapitałów, wyrobów, obrazów, turystów, zmian ról w relacjach społecznych, przepływie idei, interpretacji rzeczywistości itd. Społeczeństwo przepływów nie uznaje żadnego stałego, uniwersalnego porządku bądź powszechnej hierarchii wartości. Jest to społeczeństwo wspólnot o statusie przejściowym, które same dla siebie organizują swój własny porządek. Wszystkie rozstrzygnięcia są tu z definicji czasowe i niejednoznaczne.

D. B e l l (1994) społeczeństwo Zachodu nazywa **społeczeństwem kryzysu duchowego**. Kryzys ten wynika jego zdaniem z liberalizacji wartości i upadku religii oraz związanego z nimi kryzysu tożsamości człowieka. Zanik religii otwiera pole dla rozwoju ideologii nowego rynku, według której swobodna wymiana dóbr stanowi optymalny model dla wszelkich stosunków społecznych – w efekcie następuje komercjalizacja wszystkich sfer życia ludzkiego (w tym kultury, etyki, wiedzy). Jest to społeczeństwo zindywidualizowanych stylów życia i kultura ryzyka (G i d d e n s, 2001).

3. Miasto postmodernistyczne – wyzwanie dla badań geograficznych

Miasta postindustrialne odrywają się od swego rdzenia *polis* i stanowią coraz większe wyzwanie dla badaczy. Szczególne problemy powstają przy odpowiedziach na pytania: co to jest miejskość w nowej rzeczywistości, kto ma

prawo do miasta, czy miasto niszczy wolność, czy agora znika, czy post-polis jest transnarodowe, czy miasto ma jeszcze granice?

1. Współczesne miasto jest wypadkową różnorodnych wpływów (ekonomicznych, społecznych, politycznych, kulturowych, przyrodniczych). Wynika z tego postulat badawczy rekonstrukcji całościowej wizji miasta i unikania jego interpretacji redukcyjnych, które tracą z pola widzenia całościową płaszczyznę odniesienia.

2. Miasto postindustrialne jest w stanie płynności i niezrównoważenia – rodzi to kryzys reprezentacji – statystycznego, ilościowego ujęcia zjawisk miejskich, a atrakcyjnym czyni myślenie kategoriami wspólnot, środowisk, sąsiedztw, miejsc, bardziej niż struktur, społeczeństw czy systemów.

3. Miasto postmodernistyczne jest wielokulturowe – kluczową figurą współczesnego miasta jest „obcy”. Struktury mieszkańców miast były zawsze przykładem rozbudowanego zróżnicowania społecznego zarówno w wymiarze poziomym, jak i pionowym, przyciągały również grupy należące do różnych wspólnot etnicznych nie zawsze dbając o rozdzielanie tych zróżnicowanych społeczności wyraźnymi granicami przestrzennymi. „Obcy” rozumiany jest dziś jako człowiek, który – choć mieszka w mieście – pochodzi z odmiennego uniwersum (odmienne systemy wartości, style życia, warunki życia itp.). To samo dotyczy turystów, uciekinierów, migrantów, uchodźców, okresowych pracowników, studentów. Obliguje to geografów do przeformułowania modelu badań ludności miejskiej oraz do wnikliwości opisu społecznego i kulturowego krajobrazu miast.

4. Miasto jako zdarzenie, rytm. Nie da się współczesnego miasta zrozumieć bez jego głównego atrybutu – ruchu (Hall, 2001). Rytm miasta są rytмами życia społecznego. Ruch, szybkość, gwar, rytmy powtórzeń, wymykają się myśleniu geograficznemu ufundowanemu na idei względnie stałego obrazu miasta i formy miejskiej. Hierarchia rytmów miejskich ma również specyfikę kulturową (Hall, 1999). Język tylko nieudolnie odwzorowuje ruch. Miejski spektakl może odsłaniać się z różnych punktów widzenia: może to być perspektywa pielgrzyma stojącego u bram miasta, na jego progu; perspektywa pieszego, spacerowicza, czy perspektywa boskiego oka zawieszonego nad miastem, wyzwolonego z porządku ziemskich spraw, niezależnego od nurtów życia miejskiego. Żadna z tych perspektyw z osobna nie chwyta bogactwa miejskiego życia i miejskiej przestrzeni (Rears, 2005). Ruch i czas stają się zasadniczymi komponentami doświadczenia, nierozdzielными z przestrzenią. Wymaga to przejścia od koncepcji miasta statycznego do wizji i codzienności zarazem miasta kinetycznego (Denzin, 1991) oraz odejścia w badaniach geograficznych od prymatu wzroku w doświadczeniu miasta. Statyczne pojęcie formy i funkcji, długo faworyzowane przez dyskurs geograficzny, powinno zostać uzupełnione badaniami dynamiki, „dziania się”.

5. Zdarzenia miejskie mają przypadkową naturę. Wiążą się z przestrzenią i ruchem w nierozzerwalny układ. Różne zdarzenia kreują przestrzeń

wielowymiarową, dynamiczną i otwartą. Zdarzenia tworzą „**miejsca**”. Miejsce w znaczeniu humanistycznym staje się więc kluczową kategorią identyfikującą i opisującą wydarzeniowy charakter miasta. Geografia humanistyczna używa kategorii „miejsca” jako „pojęcia-klucza” otwierającego drzwi do nieograniczonej liczby procesów budujących postmodernistyczne miejskie doświadczenie kulturowe. To w miejscach dochodzić może do konfrontacji przestrzeni z działaniami. O charakterze wydarzeń w przestrzeni miejskiej decydują przypadek i anonimowość uczestników. Wymaga to rezygnacji z prymarnej zasady organizowania przestrzeni jako funkcji lub z punktu widzenia norm ekonomicznych, estetycznych, techniczno-użytkowych. Kategoria „miejsca” staje się pojęciem-kluczem dla opisu egzystencjalnych doświadczeń. Jest to jednak kategoria bardzo wieloznaczna i wewnętrznie sprzeczna. Y i - F u T u a n (1987) przekonuje, że przestrzeń i miejsce są zasadniczym składnikiem ludzkiego świata, P. V i r i l i o (1991) twierdzi, że żyjemy w czasach, w których następuje burzenie dotychczasowych porządków prowadzących do unieważnienia przestrzeni i czasu, a w konsekwencji generujących utratę miejsc na rzecz „nie-miejsc”. Jeden i drugi dyskurs przywraca jednak środowisku geograficznemu wymiar egzystencjalny, zbudowany z relacji wiążących środowisko z ludzkimi działaniami i doświadczeniami.

6. Współczesne procesy komercjalizacji życia (R e m b o w s k a, 2005) powodują utowarowienie centrum miejskiego. Centrum miejskie pełniło i pełni zarówno dla przybyszów, jak i mieszkańców funkcję punktu orientacyjnego przestrzeni. Symbolizuje zdolność miasta do wchłaniania świata istniejącego poza nim. Z perspektywy zewnętrznej – to warunek utrzymania tożsamości, przetrwania pamięci, przypomnienie początku i znak jego ważności. Centrum, w którego utowarowionej przestrzeni wszystko wystawione zostało na sprzedaż, przestaje pełnić wiele tożsamościowych funkcji. Taka sytuacja rodzi pytanie o kondycję agory we współczesnym mieście, które to pytanie powinni podjąć również geografowie.

7. Realizacja postmodernistycznych wizji miasta powołała do życia przede wszystkim miasto interesów, miasto szybkości, miasto sukcesu, miasto klasy średniej, produkujące na swoich obrzeżach urbanistyczny komentarz – miasta faweli, slumsów, blokowisk zamieszkiwanych przez biednych, samotnych, odrzuconych z powodów klasowych, rasowych, etnicznych czy jakichkolwiek innych. Największy problem, jaki pojawił się na przełomie XX i XXI w., to nie wielkość i technologiczne uwikłanie miasta, a szybkie i nieuchronne przekształcenie się miasta w dystonię. Działania reformatorów miast zmierzały przede wszystkim do radykalnej zmiany charakteru przestrzeni publicznej w mieście przez wyeksponowanie ich przestrzenności, czystości, przezroczystości i elegancji. Okupione to zostało usunięciem „zanieczyszczonego” doskonałe przestrzenie miejskie – miejskiego życia. Urbanistycznej utopii towarzyszy więc często społeczna dezintegracja.

4. Przestrzeń miasta postmodernistycznego

Miasto postrzegane jest jako szczególnie ważny sposób tworzenia i doświadczania przestrzeni kulturowej. To przede wszystkim w przestrzeni miejskiej formuje się dzisiaj przestrzenny porządek ludzkiej egzystencji. Przestrzeń miejska konstruowana jest przez nawarstwianie się w jednym miejscu problemów politycznych i ekonomicznych, estetycznych i etycznych, epistemologicznych i metafizycznych wreszcie. Ujmowana być może jako odpowiednik świata w ogóle.

Na przełomie wieków przyszło nam żyć w epoce dominacji przestrzeni umieszczającej rzeczy i wydarzenia obok siebie, które to układy budują nowe doświadczenie społeczne. Współczesne życie społeczne znamionuje uwalnianie sensu ludzkich działań od historycznych kontekstów, co jest efektem preferowanego społecznie modelu życia „tu i teraz”. Następuje przechodzenie od obecności historii – tego co historyczne – ku doświadczaniu przestrzeni – tego co przestrzenne (R e w e r s, 2005).

We współczesnym mieście postępuje dezorientacja spowodowana brakiem spójności i fragmentaryzacją przestrzeni miejskiej, uprywatnianiem w ramach indywidualnych doświadczeń. Fragmentaryzacja przestrzeni miejskich jest również konsekwencją różnorodności kategorii miejskiej charakterystyki (ładne – brzydkie, nowe – stare, biedne – bogate, czyste – brudne, znane – nieznanne, swojskie – obce, stare – nowe, prywatne – publiczne itp.). Jest także interpretowana jako efekt zwycięstwa odśrodkowych sił: prywatyzacji przestrzeni publicznych, polaryzacji i izolacji społecznej, suburbanizacji, niekontrolowanej urbanizacji, industrializacji itp. Badania geograficzne przestrzeni miejskich winny widzieć tę różnorodność w jej całościowym spektrum, a jednocześnie wykazywać wnikliwość w badaniu sfragmentaryzowanej różnorodności.

Współczesne miasto charakteryzuje się zwielokrotnieniem przestrzeni miejskich, co jest związane ze współczesną konsumpcją obrazów (w tym miejskich). W miastach (zwłaszcza w ich centrach) następuje inwazja przestrzeni opartej na przepływie obrazów świetlnych (ekrany, bilbordy, reklamy świetlne). Przyczynia się to do dematerializacji i rozproszenia miasta na dziesiątki nieuchwytnych tożsamości. Już G. S i m m e l (1975), pisząc o mentalności mieszkańców wielkich miast, wskazywał na okoliczności narodzin nowej kategorii socjologicznej tłumaczącej różnorodność, finezję i bogactwo życia miejskiego – publiczności, widzów. W utowarowionej przestrzeni centrów, w której wszystko wystawione zostało na sprzedaż, przestrzeń domów towarowych z czasem przekształciła się w sztuczne środowisko z wewnętrznymi ulicami, chodnikami, kawiarniami, parkingami, sztucznym światłem i naturalną zielenią. Przeszkłone witryny produkują iluzje i pragnienie iluzji. Hipernarcyzm tak projektowanych przestrzeni przekształca je

w migotliwą powierzchnię wypełnioną ruchomymi obrazami, ekran, w którym wyświetla się quasi miasto.

Przestrzeń wielkomiejska produkuje więc obrazy – iluzje i pragnienia. Następuje wycofywanie się z przestrzeni konkretnej i przechodzenie ku wymyślanej, pozbawionej granic, płynnej przestrzeni iluzji. Współczesna architektura tworzy architekturę technologii światła. Postępuje „dematerializacja” miasta i jego rozpad na wiele tożsamości. Stawia to przed geografami wymóg analizy przemian fizjonomii miast i ich wpływu na charakter percepcji społecznej.

5. Zamieszkiwanie w miastach postmodernistycznych

Jak to jest z zamieszkiwaniem w krytycznych czasach, w których żyjemy? Co znaczy zamieszkiwać w miastach w dobie postmodernizmu? W dyskusji nad aksjologicznym wymiarem współczesnej kultury rzadko podejmuje się ten problem. A przecież ryzyko jako podstawa współczesnego postępu (Giddens, 2001) stanowi istotne zagrożenie dla humanistycznej wizji zamieszkiwania w mieście.

Miasto według J. Lyotarda (1991) pomału pożera dom i jego wspólnotę. Megalopolis to jednocześnie przestrzeń wolności i kosmicznego wygnania. Heidegger w tekście *Budować, mieszkać, myśleć* sprzeciwiał się nowoczesnemu banalizowaniu myślenia o domu i jego mieszkańcach. W humanistycznej wizji zamieszkiwania, dom jest mikrokosmosem, ośrodkiem świata, mitycznym miejscem, z którego wyruszamy, by ośwoić rzeczywistość, i do którego wycofujemy się przed naporem nowoczesnej cywilizacji.

Zamieszkiwanie w miastach postmodernistycznych realizuje się w dużym stopniu poprzez strategię wycofania. W postmodernistycznej kulturze miejskiej, naznaczonej problemami społecznymi (biedą, agresją, marginalizacją, konfliktami społecznymi wywołanymi różnorodnością stylów życia i dysproporcjami społecznymi, itp.) i ekologicznymi (hałasem, zanieczyszczeniami, sztucznością środowiska) wizja ta znalazła dla siebie miejsce na przedmieściach miast, w dzielnicach rezydencjonalnych lub za parkanami apartamentowców. H. LeFebvre (1991) przestrzegał jednak przed spoglądaniem na przedmieścia jako na spełnienie Heideggerowskiej koncepcji „poetyckiego zamieszkiwania” (Bachelard, 1975, s. 305). Według niego obraz domu wyłaniający się z Heideggerowskiej koncepcji zamieszkiwania należy bezpowrotnie do przeszłości.

W efekcie współczesnego wycofania i porzucenia miasta z jego problemami następuje oderwanie nowych form zamieszkiwania od przestrzeni społecznej, ich prywatyzacja, zamknięcie na obcego, słabego (Rembowski, 2004b;

B a c h v a r o w, 2005; K o t u s, 2005). Miasto wspierając strategię wycofania produkuje ryzyko i przekształca je w agresję. Pozostaje tęsknota za spójnym aksjologicznym otoczeniem, dającym miejsce autentycznemu zamieszkiwaniu.

Wśród najnowszych miejskich utopii uwagę zwracają takie, jak New Town, nostalgiczna wersja bezpiecznego miasta dla klasy średniej zagrożonej przez ekonomiczne restrukturyzacje i zmęczonej nieustannym lękiem przed przestępczością, miasta kontrolowanej heterogeniczności. To właśnie klasa średnia pragnie nowych obrazów postmetropolitalnego miejskiego życia, produkowanych na jej zamówienie przez urbanistów i architektów, którzy tworzą i sprzedają nie tylko, czy nie przede wszystkim, domy, lecz poczucie bezpieczeństwa (R e m b o w s k a, 2005). Zmienia się współcześnie również znaczenie samej bezdomności, którą niegdyś rozumiano dosłownie jako głód mieszkań. Bezdomność w rozumieniu Heideggera natomiast ma charakter refleksyjny – jest brakiem „troski o bycie”. Pierwsza znika dzięki budowie mieszkań, druga wymaga myślenia o realizacji „zamieszkiwania”. W badaniach geograficznych sprzeciwiać się trzeba banalizowaniu myślenia o domu i zamieszkiwaniu oraz śledzić społeczno-przestrzenne, a także humanistyczne konsekwencje nowych form zamieszkiwania i nowych sąsiedztw.

6. Doświadczenie przestrzeni miasta postmodernistycznego

Obok rzeczywiście istniejącej drugiej płaszczyzny – płaszczyzny ludzkiego oraz intersubiektywnego **doświadczenia miasta**. Miasto jest doświadczane, przeżywane i rozumiane po części intuicyjnie. W tej sferze kształtuje się opinia o charakterze życia miasta oraz o tym, co tylko temu właśnie, a nie innemu, miastu jest właściwe. Duch krajobrazu, doświadczenia geometrii form przestrzennych miasta, a także przeżycia przebywających w nim ludzi stanowią na tej płaszczyźnie nierozdzielny całość. Tę heterogenną, myślową przestrzeń miejską można nazywać **metapolis** (R e w e r s, 2005).

Między miastem a *metapolis* istnieje stały związek jak między miastem projektowanym, budowanym, zarządzanym i zamieszkiwanym oraz miastem doświadczanym, przeżywającym, myślanym i interpretowanym. To drugie nabiera szczególnego znaczenia wtedy, gdy rozwój miasta przekształca się w jego przyspieszoną **transformację**, a kierunki tej transformacji muszą być nie tylko demokratycznie ustalane, lecz i zgodne ze społecznym poczuciem miasta czy jego kulturowymi podstawami. Język polis należy do urbanistów, architektów, planistów, ekonomistów, prawników czy polityków. W imieniu *metapolis* wypowiadają się socjologowie, psychologowie, filozofowie kultury oraz geografowie humanistyczni.

Doświadczenie przestrzeni postmodernistycznych miast uczy nieufności. Powodem tej obcości są skomplikowane porządki kulturowe, konstytuujące doświadczenia miejskości oraz uprzytomnienia sobie, że miasta medialne wypierają z naszej pamięci miasta realne. Jeśli główną postacią współczesnych miast jest „obcy”, podstawowe kwestie związane z doświadczaniem przestrzeni miejskiej komplikują się. Zanika kumulatywne doświadczenie historyczne miasta i wypierane jest przez intensywne doświadczenia jednostkowe czy grupowe.

Miasto przepełnione jest znakami, których znaczeń nie odczytujemy nie dlatego, że utraciliśmy ich kod, lecz dlatego, że nie potrafimy odpowiednio szybko ich uzgodnić. Miasto jest zatem tekstem – kulturowym doświadczeniem fragmentaryczności i braku ciągłości. Hermeneutyka zdarzenia jest trudna. To nie system stanowi punkt wyjścia w wyjaśnianiu czy interpretacji zdarzenia. Problem zdarzenia to odejście od kartezjańskiej, machanicystycznej wizji świata, która wyłoniła się jako konsekwencja wprowadzonej przez Descartesa analitycznej metody rozumowania. Stwarzało to pokusę, by o świecie społecznym myśleć w kategoriach mechaniki społecznej, regulującej i atomizującej działania jednostek. Kategoria zdarzenia narusza Kantowską opozycję między czasem i przestrzenią. Próbować zrozumieć zdarzeniową tkankę miejską to zatem nie rozkładać mechanizmu miasta na części, lecz nazywać powiązania, nawarstwiania, wiązki zdarzeń konstytuujących życie w nim wraz z jego przestrzenią, miejską wyobraźnią i doświadczeniem.

7. Tożsamość miasta

Transformacja przestrzeni miejskich oraz życia we współczesnych miastach zmusza do rozważenia nowych koncepcji kultury jako podstawy tożsamości kulturowej. Przestrzeń i miejsce odgrywają kluczowe role w tworzeniu pamięci, utrwalając je, pomnażając i zwiększając ich zasięg. W procesie interferencji (nakładania się) odmiennych systemów wartości i sensów przypisywanych ludzkim działaniom na gruncie różnych kultur, a więc szczególnego rodzaju społecznej pamięci – nie tylko teraźniejszość miesza się z przeszłością, lecz wielkie kulturowe granice otwierają się, pozwalając na przenikanie różnych doświadczeń, splatając je z sobą i powołując do życia nowe formy i sytuacje. W e l s c h (1998) proponuje dla takich właśnie zjawisk, praktyk kulturowych oraz procesów przez nie inicjowanych określenie „transkulturowe”. Opisuje ono żmudne procesy kształtowania tożsamości kulturowych miast, jednostek, grup społecznych w warunkach wzajemnego nakładania się i przenikania kultur. Transkulturowość jest wytworem społeczeństw ponowoczesnych, tzn. żyjących w świecie zaawansowanych technologii i postindustrialnej organizacji.

Współczesność zerwała związek kultury z naturą, koncentrując naszą uwagę na przestrzeniach kulturowych: miejskich, wirtualnych, multimedialnych. Punktem wyjścia do nowego ujęcia tożsamości kulturowej jest teraźniejszość wybiegająca nieustannie ku przyszłości. Badacze współczesnej kultury z uporem wracają do idei miasta-palimpsestu. Nie redukując bogactwa odniesień można na miasto spojrzeć jak na rodzaj palimpsestu, nad którym praca ciągle trwa. Palimpsest, jako figura postmodernistycznego miasta oraz odpowiadającej mu koncepcji tożsamości, kwestionuje postać konstruktora, należy bowiem do wszystkich, którzy odcisnęli na nim swój ślad, lecz nikt nie ogarnia całości zapisu.

8. Podsumowanie

W świetle powyższych rozważań dotyczących kierunków przemian postmodernistycznych miast i konsekwencji wynikających z tego dla geograficznych badań miejskich, osłabieniu ulega teza o końcu przestrzeni jako domeny badań geograficznych. To samo można powiedzieć o „końcu geografii”, który okazuje się tylko kryzysem geografii kartografa (R e w e r s, 2005), otwiera natomiast perspektywy przed nową, kulturowo zorientowaną geografiją. To co obserwujemy jest raczej końcem starych ontologii przestrzeni miejskich.

LITERATURA

- B a c h e l a r d G., 1975, *Dom rodzinny i dom oniryczny*, [w:] *Wyobrażenia poetycka*, red. G. Bachelard, PIW, Warszawa.
- B a c h v a r o w M., 2005, *Osiedla zamknięte – „getta” z wyboru*, [w:] *Współczesne procesy urbanizacji i ich skutki*, red. I. Jażdżewska, Łódź, s. 235–245.
- B e l l D., 1973, *The Coming of Post-Industrial Society*, Basic Books, New York.
- B e l l D., 1994, *Kulturowe sprzeczności kapitalizmu*, Warszawa.
- C a s t e l l s M., 1989, *The Informational City: Information, Technology, Economic Restructuring and the Urban-Regional Process*, Oxford UK, Cambridge, Mas., Blackwell Publishers.
- D e n z i n N., 1991, *Images of Postmodern Society: Social Theory and Contemporary Cinema*, London, Newbury Park: Sage Publications.
- F o u c a u l t M., 1980, *Questions on geography*, [w:] *Selected Interview and Other Writings* by M. Foucault, C. Gordon (red.), Brighton.
- G i d d e n s A., 2001, *Nowoczesność i tożsamość. Ja i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, PWN, Warszawa.
- H a l l E., 1999, *Taniec życia*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza S.A., Warszawa.
- H a l l E., 2001, *Poza kulturą*, PWN, Warszawa, s. 85.

- Heidegger M., 1971, *Budować, mieszkać, myśleć*, PWN, Warszawa.
- Kotus J., 2005, *Společności izolujące się przestrzennie – teoretyczny i empiryczny wymiar zjawiska*, [w:] *Współczesne procesy urbanizacji i ich skutki*, red. I. Jażdżewska, Łódź, s. 245–257.
- Lasch Ch., 1978, *The Culture of Narcissism. American Life in an Age of Diminishing Expectations*, W. W. Horton & Company Inc., New York.
- Lefebvre H., 1991, *The Production of Space*, Oxford UK, Cambridge, USA.
- Lyotard J., 1991, *Zamiast człowieka – akt ekspresji*, [w:] *Wiek XX – przekroje*, Kraków.
- Rapoport A., 1984, *Culture and the urban order*, [w:] *The city in cultural context*, eds. T. Agnew, T. Mercer, D. Sopher, London.
- Rembowska K., 2004a, *Miasto jako przestrzeń znacząca*, [w:] *Kulturowy aspekt badań geograficznych*, red. E. Orłowska, Wrocław, s. 17–33.
- Rembowska K., 2004b, *Nowe formy zamieszkiwania w miastach amerykańskich*, [w:] *Zróżnicowanie warunków życia ludności w mieście*, red. I. Jażdżewska, Łódź, s. 45–54.
- Rembowska K., 2005, *Kulturowy aspekt przemian współczesnych miast polskich*, [w:] *Współczesne procesy urbanizacji i ich skutki*, red. I. Jażdżewska, Łódź, s. 379–389.
- Rewers E., 2005, *Post-Polis. Wstęp do filozofii ponowoczesnego miasta*, Universitas, Kraków.
- Simmel G., 1975, *Mentalność mieszkańców wielkich miast*, [w:] G. Simmel, *Socjologia*, Warszawa.
- Tuan Yi-Fu., 1987, *Przestrzeń i miejsce*, PIW, Warszawa.
- Welsch W., 1998, *Transkulturowość. Nowa koncepcja kultury*, [w:] *Filozoficzne konteksty rozumu transwersalnego. Wokół koncepcji W. Welscha*, red. R. Kubicki, cz. 2, Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań.
- Virilio P., 1991, *The Lost Dimension*, Semiotext (e).

POST-MODERN CITY. PERSPECTIVE OF GEOGRAPHICAL RESEARCH

Post-industrial city is a product of various influences hence the reconstruction of holistic vision is needed. At the same time city is in constant state of fluctuation and is in unsustainable form. These conditions impose rejection of static, quantitative approach to urban phenomena. Contemporary city is multicultural – the main actor is “a stranger”. That obliges geographers to change of the model of researches of urban population.

It is impossible to understand city without its main feature – movement. It requires change from the static city concept to concept of kinetic city. Urban events are incidental but creates “places”, which become significant for the image of the city. One needs to renounce the rule of functional organization of space and recode its economical, technical and aesthetic meanings.

Prof. nadzw. dr hab. Krystyna Rembowska
Zakład Geografii Regionalnej i Społecznej UŁ